

♪♪♪

Dzień dobry,

nazywam Anna Magdalena Pabich i jestem architektem, a wy słuchacie podcastu Dźwięk Architektury,

audycji kierowanej do wszystkich zainteresowanych architekturą, otoczeniem, w którym żyjemy i tym jak żyjemy w danym miejscu,

wspólnie zastanowimy się, czym architektura była kiedyś, czym jest teraz, a też czym będzie.

♪♪♪

W poprzednim odcinku w ramach wprowadzenia, wspomniałam, że oprócz tematów teoretycznych, część odcinków będę kierowała do studentów albo świeżych absolwentów wydziałów architektury i poruszę tematy związane z poszukiwaniem pierwszej pracy albo stażu, przygotowaniem się do rozmowy kwalifikacyjnej oraz opowiem o organizacji pracy przy projektach i stawianiu czoła papierologii urzędowej..

To będą takie odcinki, które trochę odczarują wyobrażenia odnośnie do naszego zawodu, w sumie sama będąc jeszcze na studiach trochę inaczej sobie to wyobrażałam.. to zderzenie z rzeczywistością było.. zderzeniem ;)

..ale dzisiaj nie będę opowiadała o samej pracy, ale o jej poszukiwaniu, gdzie jej szukać? jak jej szukać? co jest najważniejsze w wysyłanej aplikacji? jak w ogóle wysłać taką aplikację? czego unikać? a czego nie robić pod żadnym pozorem? jak przygotować się na rozmowę kwalifikacyjną i jak się na niej zachowywać?

♪♪♪

Pierwsze pytanie - gdzie szukać pracy?

Szukanie pracy można rozpocząć od podpytania znajomych czy w ich biurach nie jest potrzebna nowa osoba, czy np. nie robią jakiegoś dużego projektu i nagle nie potrzebują osób do pomocy... tylko nie traktujcie tego jak zdobywanie pracy po znajomości, bo to nie o to chodzi... Wasz znajomy nie pójdzie za was na rozmowę kwalifikacyjną i nie przedstawi za was waszego CV i portfolio.. oczywiste jest, że musicie to zrobić sami, ale dowiedzenie się od znajomych czy ktoś szuka pracowników – jest bardziej jak badanie rynku

druga opcja szukania pracy to standardowe przeszukiwanie ogłoszeń o pracę w internecie np. na portalach, takich jak: sztuka-architektury, architeki.pl albo ronet... albo w social mediach. Bardzo często biura architektoniczne mają swoje strony na facebooku, gdzie zamieszczają informacje o poszukiwaniu osób do pracy. I ostatnia opcja, przeszukanie stron internetowych samych pracowni, na których także umieszczane są czasem informacje o poszukiwaniu nowych pracowników. Zazwyczaj robią to duże pracownie, dlatego jeżeli właśnie w takiej chcielibyście pracować, warto być na bieżąco z ich stroną.

Dodatkowa podpowiedź ode mnie – jeżeli faktycznie chcecie pracować w jednej z dużych pracowni, warto wysłać do nich swoją aplikację, nawet jeżeli aktualnie nikogo oficjalnie nie szukają. Wbrew pozorom dostanie się do większej pracowni nie jest takie trudne, trzeba po prostu im o sobie przypominać. Ze względu na to, że dostają oni bardzo dużo zgłoszeń, właśnie nawet, gdy nikogo nie szukają... to w momencie gdy już będą kogoś potrzebowali sięgają do listy osób, które się już do nich zgłaszały - i dobrze gdyby wasz mail był na wierzchu, wtedy jest większe prawdopodobieństwo, że odezwą się właśnie do was

A jeżeli macie kilka konkretnych pracowni, które was interesują - warto stworzyć sobie ich listę i regularnie sprawdzać czy, któraś nie szuka kandydatów, albo co jakiś czas np. co miesiąc/dwa wysłać do nich swoje CV z portolio, aby o sobie przypominać.

Następny krok w szukaniu pracy to - wysłanie aplikacji

Po odnalezieniu ogłoszeń, należy oczywiście na nie w jakiś sposób odpowiedzieć. Zazwyczaj w takim ogłoszeniu jest podany mail, pod który należy wysłać swoje CV i portolio.

Bardzo rzadko spotyka się ogłoszenia, w których kandydat jest proszony o wysłanie również listu motywacyjnego.. ponieważ taki list w sumie nie wnosi za dużo, poza tym w naszej branży zdecydowanie ważniejsze jest portolio, nawet niż samo CV

A jeżeli chodzi o CV.. oczywiście jeżeli nie macie doświadczenia to warto wpisać gdzie studiowaliście albo studiujecie, kiedy robiliście dyplom, ale jaki dyplom robicie aktualnie.. można oczywiście dopisać gdzie się chodziło do szkoły średniej.. tylko pamiętajcie, aby nie cofać się z życiorysem aż do przedszkola.. nie jest to aż tak zbyt istotna informacja..

CV powinno mieścić się na jednej stronie A4, wtedy najlepiej się je przegląda.

Po wymienieniu wykształcenia, warto wpisać swoje doświadczenie.. oczywiście nie chodzi mi o doświadczenie stricte zawodowe, bo przy szukaniu pierwszej pracy, ciężko żebyście je mieli, ale jeżeli braliście udział w jakichś warsztatach, konkursach, macie na koncie wyróżnienia z tych konkursów, albo jeżeli uczestniczyliście w jakichś kursach.. to warto to wpisać.. to jest zawsze jakieś doświadczenie.

Następnie należałoby także wpisać informacje w jakich programach pracujecie i jak jesteście w nich zaawansowani.

Kolejnym nieodłącznym elementem aplikacji jest wysłanie swojego portfolio.. na temat portfolio będzie inny odcinek, ponieważ jest to bardzo obszerny temat, ale najważniejsze jest to, że portfolio powinno dobrze prezentować charakter kandydata, czyli.. np. jeżeli ktoś stawia w swoich projektach na czysto funkcjonalne rozwiązania to jego portfolio na pierwszy rzut oka powinno o tym mówić poprzez np. przejrzystość układu na stronie

Zatem odpowiadając na ogłoszenia o pracę.. najczęściej poprzez wysłanie maila, najlepiej napisać informacją gdzie się znalazło to ogłoszenie, trzy słowa o sobie, ale lepiej się nie rozpisujcie, ponieważ zazwyczaj osoby czytające te maile nie przywiązują, aż tak dużej wagi do tego co jest napisane w mailu, raczej od razu sięgają po portfolio... i to portfolio tak naprawdę decyduje w dużej mierze o tym czy kandydat będzie zaproszony na rozmowę kwalifikacyjną.

Kolejna sprawa, jeżeli wysyłacie bardzo dużo maili z aplikacjami, zwracajcie dużą uwagę, czy nie robicie jakiejś wtopy i przy 'kopiuj-wklej' nie mylicie nazwy firmy, do której się odzywanie.. albo miejsce, w którym ogłoszenie było znalezione.. to bardzo zraża, na samym początku i przez to może nawet portfolio nie będzie oglądane.

♪♪♪

Po wysłaniu aplikacji - czekacie.

Jeżeli nie dostajecie odpowiedzi, a praca, do której aplikowaliście, nie była tą jedyną odpuście sobie i szukajcie dalej, ale jeżeli bardzo wam zależało na tej konkretnej pracy, w tym konkretnym biurze, myślę, że jeden telefon albo jeden mail z pytaniem czy Wasza kandydatura jest brana pod uwagę nie zaszkodzi.. ale jeden.. nie bądźcie natarczywi.

I tutaj mała anegdota: po wrzuceniu ogłoszenia o pracę przez nasze biuro potencjalny kandydat, przyszedł do biura bez umówienia się na spotkanie.. bez wcześniejszego telefonu, maile, czegokolwiek.. spotkanie się oczywiście nie odbyło, ponieważ w biurze był normalny dzień pracy i niestety nikt nie miał czasu na rozmowę kwalifikacyjną z zaskoczenia.. poprosiliśmy go o przesłanie swojego CV i portfolio na maila podanego w ogłoszeniu..

Zgaduję, że chciał on wyjść przed szereg, pokazać swoje zaangażowanie, ale tak naprawdę tylko stracił swój i trochę naszego czasu..

aaale założmy, że po wysłaniu maila, zostaliście zaproszeni na rozmowę kwalifikacyjną.. jeżeli nigdy nie byliście na takiej rozmowie, warto porozmawiać ze znajomymi jak wyglądały ich rozmowy, jakie mają doświadczenia, np. jakie pytania są zadawane na takich rozmowach.. może mają też jakieś zabawne anegdotki, które pomogą wam się trochę rozluźnić przed swoją rozmową

jest jednak kilka podstawowych rzeczy, na które trzeba zwrócić uwagę:

- po pierwsze - powinniście mieć ze sobą wydrukowane portfolio, aby łatwiej rozmawiało się o waszych projektach.. dodatkowo przyjdzie z przygotowanym portfolio pokazuje wasze zaangażowanie,

- druga sprawa – warto przygotować się z odpowiedzi na takie standardowe nudne pytania, bywają takie firmy, w których wszyscy kandydaci dostają, czyli np. „jakie są twoje zalety?“, „gdzie widzisz się za 5-10lat?“... jednak na przykładzie naszej pracowni, czyli małej, kilkusobowej, z raczej luźną atmosferą - rozmowa zazwyczaj przebiega bardzo naturalnie, może nie na poziomie towarzyskim, ale jest spontaniczna, chodzi nam bardziej o sprawdzenie czy jest chemia między nami a kandydatem, a nie o wypytanie o jego mocne strony..

a jak się do takiej spontanicznej rozmowy przygotować? część kandydatów – i słusznie – przegląda historię firmy, do której aplikuje, ale nie należy przesadzać z chwaleniem projektów danej firmy na samym spotkaniu, ponieważ może to zostać odebrane jako podlizywanie się.. jeżeli wyjdzie to naturalnie w trakcie rozmowy, np. odniesiecie się do jakiegoś konkretnego projektu tej firmy w kontekście tematu, o którym rozmawiacie to wyjdzie to na plus, ale używanie sformułowania typu „bardzo podobają mi się Państwa projekty” – odpuście sobie

a drugi sposób przygotowania się – być wyluzowanym, może jest to mało konkretna rada, ale jeżeli aplikuje się do małej pracowni i po wejściu do biura czuć, że atmosfera jest luźna, nikt nie chodzi w uniformie trzeba starać się wyluzować i rozmawiać jak z kolegami po fachu, aaaaale jeżeli pójdziecie na rozmowę do biura, gdzie od początku widać sztywniejszy charakter - po prostu skupcie się, wyprostujcie i z pewnością siebie odpowiadajcie na pytania,

- ostatnia, trzecia porada ode mnie - nie spóźniajcie się, ani nie przychodźcie za wcześnie, ponieważ kandydaci są często umawiani co półgodziny.. a nawet 15 minut, więc przyjdzie za wcześnie może powodować niezręczną sytuację, gdy spotka się kandydata, który był wcześniej, albo wejdzie się wręcz na rozmowę, która jeszcze trwa.

po samej rozmowie.. podam to na przykładzie ponownie - naszego biura... zawsze odpowiadamy kandydatom. W przypadku gdy są przyjęcie przekazujemy dobrą nowinę i ustalamy wszystkie warunki, a jeżeli nie są przyjęci, także ich o tym informujemy, aby nie czekali w zawieszeniu i mogli szukać dalej.

Jeżeli zdarzy się wam sytuacji, że pracownia, w której mieliście rozmowę kwalifikacyjną długi czas nic nie pisze, nic nie stoi na przeszkodzie, aby samemu się odezwać i dowiedzieć się czy wasza kandydatura jest jeszcze brana pod uwagę.

Nie będzie, a raczej.. nie powinno być to odebrane jako natarczywe zachowanie, a wy przynajmniej będziecie wiedzieli na czym stoicie.

♪♪♪

PODSUMOWUJĄC najważniejszą rzeczą, którą wyjąłabym z tego tematu to to, że.... to portfolio zdobywa zaproszenie na rozmowy kwalifikacyjne. Nie ma się co dziwić, że jego zrobienie potrafi zająć naprawdę bardzo dużo czasu.. ale warto.

♪♪♪

cdn..